

Jestem dzieckiem i ...

Jestem szczęśliwy kiedy ty mnie uczysz; a muszę się wiele nauczyć.

Widzę, że bardzo się śpieszysz, ale proszę o przystupę: prowadź mnie zawsze ze sobą, za rękę i z miłością.

Mówisz mi: „Ależ z ciebie maruda!” kiedy przed pójściem spać proszę o bajkę. Ciągle jestem w ruchu, jestem dzieckiem i ciekawi mnie świat.

Chcę żebyś pobawił się ze mną; wystuchaj mnie cierpliwie. Jeśli się ubrudzę, nie każ mnie, bo jestem tylko dzieckiem.

Kiedy czuję się opuszczony to zwracam na siebie uwagę, chociaż byłbyś bardzo zajęty, nie chcę słyszeć kazania.

Uczę się na błędach, nie jestem ideałem i proszę dorosłych, aby pozwolili mi się swobodnie rozwijać.

Jeśli całymi dniami będą mnie strofować i porównywać z moim rodzeństwem, w ten sposób odbiorą mi całą radość i już nie będę zdrowym dzieckiem.

Potrzebuję wielu rzeczy: cierpliwości, czasu, zrozumienia, kochającej rodziny, szacunku i dobrego wychowania.

